

9. lipca 72. 895

Kochana droga Mamma
Strasznie mi był miły Mamma
liścik przez Izię bratową odebrany, bardzo
to było, a nawet niepojęcie było,
ale dziwna przyjęłaś czasami
długich o sobie strasznie. Moje zdrowie
już dobre, i bronić sobie aby się nim
Mama smutnie miała, ale jakos,
wiesz że to bardzo obchodzi kiedys
bali to niestety bardzo miło. Pewny
Bibi choroba jakis inny wista obrot,
nowe ma dobre, nie czuwa już
morfing i niema maligny ani
wzdrażnienia tego strasznie, ani
tego niestawnego pragnienia pro-
noszenia się z miejsca na miejsce.
Mamma teraz do niej niezmiernie
poradna, kobiecie, która je dzień i
noc pielęguje, dzwiga, sypie,

dobrze czyta, pisze i rozmawia trzymam,
a do tego ~~jest~~ miała służyć regami-
strzostwa, czy jak to nazwać, doświadczenie
jak regam jakby przepisy to naprawia.

11^o lipca

Już dwa dni jak list ten saurty
25^o lipca.

Od wicków ten list saurty, a nie
mogę dojść do końca, nie dla braku
czasu, ale dla tego że ~~same~~
nie wiem co pisać. - Niemogę na
sobie przemówić by Panne Bistropnie
w takim stanie w jakim teraz jest.
Jak jej trochę lepiej, to się wybieram,
jak znów gorzej, to mi niepodobna,
dzisiaj try razy miała wymioty,
a to ja choruję umiera. - Peter
mówi że każdej chwili skończy
moje, ale się śmieje, aż do parostu
mego w październiku, bytoby
nie było niepodobna, tak się jęli
się z mi, teraz przegnam, to umieram
sobie powiedzieć że to na zawsze.

jakież podobna 35 lat razem prze-
pędzi, i w takiej chwili ponucie.
Nikt tego lepiej od mamy nie zrozumie.
Dzieci w Paryżu trzymają nieumogę
podczas wakacji, bunt się nie miało
się z nimi rozstać, ale ufam że
im pojeżdżanie samym do Kōnika
na to nie wyjdzie, wie ich wy-
prawiam w tych dniach. Mamma z
P^o O'Sullivan, pojedzie na wieś do
jakich przyjaciół. A ja tu na
teraz zostanę, później trochę, eobaw
jak Pan Bóg rozradzi. Mniej mi
żal się rozstać, bo Mamma i tak ma
do Warrimbun jechać, wie albo
był Mamma w Poznaniu nie ja-
stala, albo bym Mamma do wy-
jazdu przeszkodziła. O tyle lepiej
je teraz nie pojedzie. - K reszte mo-
dły się modły o Panny B. zawsze
ce nie uprosi niemogę, moje ta
ofiera, opóźnienie mego wyjazdu,
doda wartości mojej modlitwie i

uprosi mi to łaskę u Pana Boga.
Mniek tej Mama na te intereysy
zrobi to ofiarę, aby nie opóźniał
wyjardu do kapieli. Jest wreszcie,
tem konyptniej, bo jest takich
kuracyach potrzeba upatrosz,
a nie wiatrosz i mrosz, na
które go kapielach jest się jęze
czepozym...

Biedny księ D'Annale strocił
6^{ty} i ostatniego syna wesołaj, na
szkarlatyne, 18-letnie i bardzo
zamy podobne. Żona tej mu umiała
przed kilku laty, sam wiec się es-
staje na świecie, z szalonym
majętkiem. Szoda ie to już nie
muda stawiać zabłody dobroczynne
na intereysie mmartrych, bo
biedny księ D'Annale miało
mud i cierpienie ulogodnie -
Pierw Mamuni calizę sama
teraz niewiem kiedy je uscisban
na prawdę - ale to w rękę Borem.